

Józef Świątoniowski (1888 – 1948)

Po ponad 90 latach od powstania szkoła w Brzyskiej Woli nabiera nowego wymiaru. W dniu 19 maja 2018 roku zostało jej nadane imię, a patron – Józef Świątoniowski, dzięki zaangażowaniu wielu osób powraca do nas z przestrzeni zapomnienia. Budowniczy szkoły przybywając do galicyjskiej wsi, miał marzenia. Marzenia wielkie i szalone. Realizował je dzięki niezłomności charakteru i szacunku jaki wzbudził u znanych w środowisku osób - jak senator Józef Jachowicz czy hrabia Alfred Potocki.

Józef Świątoniowski urodził się 8 marca 1888 r. w Rogóźnie /parafia Kosina - koło Łańcuta jako trzecie dziecko Jakuba Świątoniowskiego i Katarzyny z domu Pelc. Rodzice byli właścicielami niewielkiego gospodarstwa rolnego i żyli bardzo skromnie. Jego młodszy brat Jan zmarł w wieku dwóch lat na szkarlatynę. Józef po ukończeniu szkoły powszechnej w wieku 13 lat rozpoczął naukę w 1 klasie gimnazjum w Jarosławiu



Okoliczności życiowe zmusiły go do przeniesienia się w roku 1907 do Rzeszowa i tam ukończył klasę piątą. W 1908 roku zdecydował się na krok, który zadecydował o jego przyszłości i złożył podanie o przyjęcie do nauczycielskiego seminarium męskiego w Krośnie. Pomyślnie przeszedł egzaminy i został przyjęty na trzeci rok nauki. W 1909 roku los rzucił go do Starego Sącza, w którym ukończył czwartą klasę seminarium nauczycielskiego. Życie go nie oszczędzało. Naukę musiał łączyć z pracą. Opuścił szkołę i dalszą edukację kontynuował jako wolny słuchacz. Mimo wszelkich trudności, jakie piętrzyły się przed nim dopiął swego.

W 1910 roku zdał maturę w seminarium męskim w Krakowie i rozpoczął pracę w zawodzie nauczyciela. Pracował w szkołach: w Wysokiej, Kosinie i w Smolarzynie. W 1913 roku został mianowany nauczycielem w 1-klasowej szkole w Wólce Łamanej. W 1914 roku wybuchła I wojna światowa.

Do Brzyskiej Woli i Wólki Łamanej wkroczyły wojska rosyjskie. Budynek szkoły w Brzyskiej Woli został zniszczony. Uczący przed wojną nauczyciele już do niej nie wrócili. W październiku 1915 roku Józef Świątoniowski otrzymał przeniesienie do 2-klasowej szkoły w Brzyskiej Woli. Powierzono mu czasowo funkcję kierownika. Przy dużym udziale mieszkańców wsi przystąpił zaraz do odbudowy szkoły. Doceniając jego umiejętności organizacyjne, galicyjskie władze szkolne mianowały go 1 czerwca 1917 roku stałym kierownikiem szkoły w Brzyskiej Woli.

W listopadzie 1918 roku w momencie odradzania się niepodległej Polski został powołany do Rady Przybocznej przy Komisarzu Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Łańcucie - tymczasowego organu władzy polskiej dla zaboru austriackiego. Zadaniem tej instytucji była likwidacja stosunków państwowo-prawnych łączących Galicję z Austro- Węgrami oraz utrzymanie bezpieczeństwa i spokoju publicznego do czasu utworzenia niepodległego państwa polskiego. W tym samym roku zawarł związek małżeński z Kazimierą Klisz, która odtąd będzie razem z nim pracować w szkole.

Był rok 1927 - mieszkańcy wsi mogli zobaczyć odbudowaną na nowo szkołę – murowaną i dwupiętrową. To dla tych ludzi, którzy obdarzyli go bezgranicznym zaufaniem podjął pracę organiczną powołał: Staż Pożarną, Kółko Rolnicze, Dom Ludowy, koło gospodyń wiejskich, sklep, Kasę Stefczyka i gminną szkółkę drzewek. Ułatwił życie mieszkańcom wsi budując drogę i meliorując łąki. Wraz z żoną Kazimierą wywarł nieoceniony wpływ na rozwój kultury i świadomość patriotyczną całego środowiska.



Prowadzili bowiem teatr i założyli bibliotekę, w szkole zaś powstał związek strzelecki. Za działalność społeczną na terenie powiatu i województwa Józef Świątoniowski otrzymuje od Prezesa Rady Ministrów Srebrny Krzyż Zasługi.

Niestety dalsze jego plany przerywa brutalnie wybuch II wojny światowej. Możemy powiedzieć o nim, że walczył jak bohater. Nie oddał wprawdzie ani jednego strzału z broni, ale wywalczył pozostanie szkoły w polskich rękach. Podejrzewany o działalność konspiracyjną był wielokrotnie aresztowany i bity ale nawet ryzykując utratę życia nie ujawnił działalności partyzantów. By ocalić możliwość nauki wprowadza tajne nauczanie. W roku 1946 oskarżony o wspieranie podziemia antykomunistycznego zostaje wraz z córką aresztowany. Wiosną 1947 roku po wyjściu na wolność pogarsza się stan jego zdrowia, wpłynęły na to miesiące surowego więzienia i nieludzkie przesłuchiwanie. Umiera 16 maja 1948 roku. Jego pogrzeb to przejaw oddania i szacunku mieszkańców Brzyskiej Woli. Na własnych barkach w honorowej asyście strażaków, nieśli jego trumnę do kościoła w Tarnawcu.

Pomimo upływu lat - mija bowiem 130 od jego urodzin, a 70 od śmierci - możemy dzisiaj, przychodząc codziennie do tej szkoły, myśleć o postaci, która daje nam nadzieję i pokrzepia, że nawet wobec niemożliwego można zrealizować swoje marzenia. Józef Świątoniowski pozostał na tyle głęboko we wspomnieniach mieszkańców Brzyskiej Woli, że zapragnęli by patronował ich szkole.

opracowała: H.Stepaniak, W.Fus